



SKAŁA

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

25 MAJA 2014 R.

19(238)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



BYĆ MAMA

*Dzień Matki zwraca nasze serca i naszą pamięć do naszych Mam. Tych, co są z nami i tych, które już odeszły do Pana. DZIĘKUJEMY WAM I MODLIMY SIĘ ZA WAS
A dla mam to dzień szczególnej radości i zastanowienia...*

MAMY KLUB MAM



Tuż za granicą naszej parafii dzieją się tak ciekawe rzeczy.
[Nie mogę się doczekać Klubu Ojców]

czytaj s. 9

OTO SŁOWO PANA

czyli Bóg mówi dzisiaj do swoich dzieci

Jakże częsta jest postawa zasługiwania na miłość, szczególnie na miłość Boga. Tak łatwo pozostać na poziomie czystej „rachunkowości”: jeżeli ja będę dobry, jeżeli będę chodził do kościoła i odmawiał modlitwy, jeżeli będę wypełniał przykazania, Bóg odpłaci mi swoją łaską, da mi zdrowie, pomyślność, a nade wszystko wieczne zbawienie. (Przy czym ‘wieczne’ oznacza tu takie, które dokona się dopiero po śmierci). Wychodzi na to, że najpierw jest być dobrym, potem – w nagrodę – miłość Boga. Jezus ustawia sprawę dokładnie odwrotnie – „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać Moje przykazania”. Najpierw jest miłość, a z niej wynika pragnienie i decyzja pójścia za Jego nauką.

XKJ

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

25 MAJA 2014 VI Niedziela Wielkanocna

Dz 8,5–8.14–17; 1 P 3,15–18; J 14,15–21

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze, Duchą Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie”.

26 MAJA 2014 Poniedziałek

Wspomnienie św. Filipa Nereusza

Dz 16,11–15; J 15,26–16,4a

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie. Ale wy też świadczyście, bo jesteście ze Mną od początku. To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze. Wyłączają was z synagogi. Owszem, nadchodzi godzina, w której każdy, kto was zabije, będzie sądził, że oddaje cześć Bogu. Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie. Ale powiedziałem wam o tych rzeczach, abyście gdy nadejdzie ich godzina, pamiętali o nich, że Ja wam to powiedziałem”.

27 MAJA 2014 Wtorek

Dz 16,22–34; J 16,5–11

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Teraz idę do Tego, który Mnie pošął, a nikt z was nie pyta Mnie: «Dokąd idziesz?» Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek napęłnił wam serce. Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošę Go do was. On zaś gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu, bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś, bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie, bo władca tego świata został osądzony”.

28 MAJA 2014 Środa

Dz 17,15.22–18,1; J 16,12–15

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek słyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego bierze i wam objawi”.

29 MAJA 2014 Czwartek

Wspomnienie Św. Urszuli Ledóchowskiej

Dz 18,1–8; J 16,16–20

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie”. Wówczas niektórzy z Jego uczniów mówili między sobą: „Co to znaczy, co nam mówi: «Chwila, a nie bę-

dziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie»; oraz: «Idę do Ojca?»» Powiedzieli więc: „Co znaczy ta chwila, o której mówi? Nie rozumiemy tego, co mówi”. Jezus poznał, że chcieli Go pytać, i rzekł do nich: „Pytacie się jeden drugiego o to, że powiedziałem: «Chwila, a nie będziecie Mnie oglądać, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie?» Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie weselił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość”.

30 MAJA 2014 Piątek

Dz 18,9–18; J 16,20–23a

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie weselił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość. Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecię, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat. Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać. W owym zaś dniu o nic Mnie nie będziecie pytać”.

31 MAJA 2014 Sobota

Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

So 3,14–18; Łk 1,39–56

Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napęłnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. Wtedy Maryja rzekła:

„Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.
Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą
wszystkie pokolenia.
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.
święte jest Jego imię,
A Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie
nad tymi, co się Go boją.
Okazał moc swego ramienia,
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych.
Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.
Jak przyobiecał naszym ojcom,
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”.

Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

TEMAT Z OKŁADKI

KARIERA? MATKA!

JOANNA MATKOWSKA



Trudno jest udzielić zwięzłej odpowiedzi na pytanie, co oznacza bycie matką. Zagadnienie to dotyczy zjawiska tak intymnego, tak skomplikowanego, iż każda definicja byłaby niepełna. Spróbuję przenieść pytanie na poziom bardziej osobisty - czym jest dla mnie macierzyństwo? Rodzajem powołania. Bycie matką jest łaską daną od Boga. Rodzice mogą uznać, że jest już czas na zaproszenie dziecka do ich małżeństwa, ale to Bóg powołuje je do życia. Matka nosi dziecko pod sercem przez dziewięć miesięcy, a potem towarzyszy dziecku w poznawaniu świata. To ona na ogół widzi pierwszy uśmiech dziecka, jego pierwsze kroczki. To mama uczy znaku krzyża i pierwszych modlitw.

Bycia matką nikt nie uczy, wiedza przychodzi z doświadczeniem. I paradoksalnie łatwiej jest być mamą przy gromadce dzieci niż przy jedynaku. Jestem matką trójki dzieci. Z konieczności, bo to mąż pracuje na utrzymanie rodziny, jestem opiekunką, nauczycielką, pielęgniarką, zaopatrzeniowcem, sprzątaczką dla naszych dzieci. Św. Jan XXIII napisał: „Jedna dobra matka jest tyle warta co stu nauczycieli”. Staram się być dla nich przykładem. Bycie matką uczy cierpliwości, bo jak inaczej znieść codzienny schemat dnia, który jest tak bardzo ważny dla prawidłowego rozwoju dziecka, a który męczy dorosłego. Codzienne przebywanie z maluchami wyrabia wytrwałość, która konieczna jest np. w pokonywaniu u dziecka wad wymowy. Sto razy dziennie trzeba

poprawić dykcję małego chłopczyka. Wreszcie uczy kreatywności, bo czym zająć w deszczowy dzień zasmarkane dzieciaki, którym znudziły się już posiadane zabawki. Czasem muszę być negocjatorem pomiędzy rodzeństwem.

A co daje macierzyństwo? Pierwsze bezzębne uśmiechy i zaślinione pocałunki. Przywiednięte kwiatki przywieszzone dla mnie w spoconej małej rączce z dalekiego spaceru. Laurki z przeróżnych okazji. Niedawno w starych książkach znalazłam kilkanaście laurów od mojej prawie dorosłej córki. Wstyd się przyznać, ale popłakałam się nad nimi. Trudno uwierzyć, że ta mała dziewczynka, która z zapałem pisała krzywe literki, niedługo będzie już dorosła. Nigdy nie zapomnę, jaką dumę czułam, kiedy po raz pierwszy sama przeczytała książkę. Nikt mi nie odbierze wspomnienia, kiedy moje młodsze dzieci po raz pierwszy publicznie zrobiły znak krzyża, którego wiele tygodni ich uczyłam.

Dzieci odbierają rodzicom egoizm. Wyrabiają odporność fizyczną i psychiczną. Spodobała mi się wypowiedź Jozko Brody, muzyka i ojca ośmiorga dzieci: „Kiedy budzę się rano, to nie muszę się zastanawiać nad tym, jaki sens ma moje życie, ponieważ przeważnie zanim otworzę oczy, przynajmniej jedno dziecko mi o tym przypomina”.

Dlaczego zatem Polki nie chcą zostawać matkami? Według przeprowadzonego przez CBOS w marcu 2013 roku badania połowa ankietowanych kobiet odpowiedziała, że brakowałoby

im pieniędzy na utrzymanie dziecka i jego późniejszą edukację. Jedna czwarta obawiała się, że nie pogodzi pracy zawodowej z wychowywaniem dziecka, a jedna siódma kobiet odpowiedziała, że w ogóle nie zamierza mieć potomstwa, gdyż nie odczuwa takiej potrzeby. Bardzo to smutne, tym bardziej, że od kilku lat w Polsce rodzi się mniej dzieci niż umiera Polaków. Być może państwo polskie zbyt mało wspiera rodzinę. Interesujący wydaje się fakt, że moje rodaczki emigrując np. do Wielkiej Brytanii dorównują liczbą urodzonych tam dzieci bardzo dietnym muzułmankom.

Moi rodzice pochodzą z rodzin wielodzietnych: mama miała pięcioro rodzeństwa, tata dziewięcioro. Mam dwie młodsze siostry. Moje siostry mają tylko po jednym dziecku, podobnie zresztą jak większość moich koleżanek. Nie wiem, iloma wnukami obdarzą mnie moje córki i syn, ale patrząc na nich mam wrażenie, że są dużo bardziej samodzielne i szczęśliwsze wychowując się może w skromniejszych warunkach, ale w towarzystwie rodzeństwa.

KIM JEST MAMA?

Mama pomaga rozwijać się dziecku
(Jaś 5 lat)

Mama daje jeść. I przytula
(Zosia 3 lata)

Mama jest po to, żeby dawała przykład
(Emilia 17 lat)

W TROSCE O RODZINĘ

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

POKAŻ INNYM, ŻE JESTEŚ Z NIMI! ZOBACZ, ŻE NIE JESTEŚ SAMI!
 Jeśli obawiasz się, że w Polsce nie ma już osób, które cenią to, co dobre i prawdziwe, przyjdź na:
Marsz dla życia i rodziny

1 czerwca zapraszamy wszystkich o godzinie 15:00 na Plac trzech Krzyży, gdzie rozpocznie się kolejny już Marsz dla życia i rodziny. Marsz przejdzie ulicami Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście na Plac Zamkowy, gdzie odbędzie się koncert rodzinny. Tegoroczne hasło Marszu to: Rodzina obywatelska. Rodzina, Wspólnota, Samorząd.

Marsze dla Życia i Rodziny odbywają się od 2006 roku - 1 czerwca - i są okazją do wyrażenia swojego przywiązania do wartości rodzinnych i szacunku dla życia ludzkiego. Z roku na rok rośnie liczba miast, w których odbywają się Marsze jak i liczba ich uczestników - tym razem w inicjatywie ma uczestniczyć prawie 130 miast.

Tegoroczne Marsze mają zwrócić uwagę na to, że rodzina jest najważniejszym dobrem, ale również jest bardzo ważnym elementem wspólnot lokalnych. To w rodzinie wychowuje się

obywateli, którzy będą później tworzyć lokalną społeczność i dlatego warto „postawić na rodziny”. Marsze mają również na celu zaktywizować same rodziny, aby brały udział w życiu społecznym, jak również - a może przede wszystkim - zachęcić rodziców do kształtowania postaw obywatelskich u swoich dzieci.

W czasach, gdy coraz częściej wmawia się nam, że tradycyjny model rodziny to przeżytek, a rodzice mają ogra-

niczone prawo wpływania na to, jak szkoła kształtuje nasze dzieci, bardzo ważne jest pokazanie, że osób dla których te właśnie wartości są najważniejsze jest znacznie więcej niż to sugerują media. Niech liczba osób uczestnicząca w Marszach w tym roku nie pozwoli pominąć ich milczeniem jako nieistotnych. ZAPRASZAMY w imieniu organizatorów.

JJ/Fot. Jakub Szymczuk/marsz.org



NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

O POLITYCE PRORODZINNEJ

MACIEJ BIAŁECKI

Polityka prorodzinna jest tą częścią nauki społecznej, w której Kościół najprecyzyjniej formułuje postulaty pod adresem administracji publicznej. Nie jest przypadkiem, że problematyka polityki prorodzinnej w Katechizmie Kościoła Katolickiego znalazła się w komentarzu do czwartego przykazania - jedynego spośród Bożych przykazań, opisujących obowiązki człowieka wobec innych ludzi, mającego formę nakazu, a nie zakazu (KKK 2209-2211).

W 1980 r. odbył się w Rzymie Synod Biskupów, poświęcony sprawom rodziny. Podsumowaniem Synodu była adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym św. Jana Pawła II „Familiaris consortio” z 1981 r. W adhortacji zostały spisane prawa rodziny: „prawo do istnienia i rozwoju jako rodziny, czyli prawo [...] do założenia rodziny i posiadania odpowiednich środków do jej utrzymania; prawo do wypełniania własnej odpowiedzialności w zakresie przekazywania życia i wychowania dzieci; prawo do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego; prawo do stałości więzi i instytucji małżeństwa; prawo do wyznawania własnej wiary i stawiania w jej obronie; prawo do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych, przy pomocy koniecznych środków, narzędzi oraz instytucji; prawo do uzyskania zabezpieczenia fizycznego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, zwłaszcza dla ubogich i chorych; prawo do mieszkania, pozwalającego na godziwe życie rodzinne; prawo do wypowiedzi i przedstawicielstwa wobec publicznych władz gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz władz niższego szczebla, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem stowarzyszeń; prawo do zrzeszania się z innymi rodzinami i instytucjami celem właściwego i gorliwego wypełnienia swych zadań; prawo do ochrony nieletnich poprzez odpowiednie instytucje i prawodawstwo przed szkodliwymi środkami farmakologicznymi, pornografią, alkoholizmem itp.; prawo do godzivej rozrywki, która służyłaby również wartościom ro-

„Władze publiczne winny wspierać instytucjonalną wartość małżeństwa.”

dziny; prawo osób starszych do godziwego życia i umierania w sposób godny człowieka; prawo do emigrowania całej rodziny w poszukiwaniu lepszych warunków życia.”

Na życzenie Synodu, zapisane przez św. Jana Pawła II w adhortacji, w 1983 r. powstała Karta Praw Rodziny, która przekłada powyższe prawa, które można nazwać podstawowymi, na postulaty wobec władz. Pierwszy z postulatów to

rozwój ich osobowości” (art. 4).

Prawa dzieci nie mogą jednak uszczuplać praw rodziców wobec nich: „Rodzice mają prawo do swobodnego wyboru szkół lub innych środków niezbędnych do kształcenia dzieci, zgodnie z własnymi przekonaniem. [...] Rodzice nie powinni, w sposób bezpośredni czy pośredni, być zmuszani do dodatkowych wydatków, co stanowiłoby niesprawiedliwą przeszkodę lub ograniczenie moż-



nakaz stanowiący, iż „władze publiczne winny wspierać instytucjonalną wartość małżeństwa” (art. 1).

Zasada godności osoby ludzkiej w odniesieniu do rodziny w Karcie oznacza, iż władza publiczna ma obowiązek umożliwić rodzinie uzyskanie „takich warunków ekonomicznych, które zagwarantują odpowiadający jej godności poziom życia i pełny rozwój” (art. 9) oraz „mieszkania odpowiedniego dla życia rodzinnego i dostosowanego do liczby jej członków, w miejscu zapewniającym podstawowe usługi konieczne do życia rodziny i wspólnoty” (art. 11).

Karta szczególną uwagę poświęca dzieciom: „Rodzina ma prawo do pomocy ze strony społeczeństwa w tym, co dotyczy wydania na świat i wychowania dzieci” (art. 3). Szerzej i dobitniej brzmi zapis: „Wszystkie dzieci, bez względu na to, czy narodziły się z małżeństwa, czy też ze związku pozamałżeńskiego, posiadają takie same prawa do opieki społecznej i do troski o pełny

liwość korzystania z tego uprawnienia”. Karta podkreśla wagę „dopuszczenia obywateli do uczestnictwa w działalności szkoły oraz w określaniu i wprowadzaniu w życie polityki wychowawczej”. Dbałość o dzieci obejmuje też prawo do ich ochrony przez państwo „przed ujemnymi wpływami i nadużyciami ze strony środków przekazu.”

Karta Praw Rodziny stanowi praktyczną wykładnię nauczania społecznego Kościoła. Nie zobowiązuje do niczego żadnej władzy, choć formalnie została wydana przez Stolicę Apostolską, będącą podmiotem prawa międzynarodowego. Karta jest adresowana do „wszystkich ludzi, instytucji i władz zainteresowanych misją rodziny w świecie współczesnym”, a w szczególności „z całym zaufaniem” do organizacji międzynarodowych zajmujących się obroną praw człowieka, by dostrzegły, że łamanie praw rodziny zapisanych w Karcie jest także łamaniem praw człowieka.

Z ŻYCIA PARAFII

ROZCHNICI I KOMUNII ŚWIĘTEJ 17 MAJAI

Z okazji rocznicy dzieci dziękowały rodzicom. Było to proste podziękowanie za to, co bardzo istotne. Wzruszające słowa, które stanowią zarazem poważne wyzwanie. Pokazują wielkie oczekiwanie, które – nawet jeśli dzieci nie do końca zdają sobie z tego sprawę – jest prawdziwe.



„Kochana Mamusiu, Kochany Tatusiu!
Mówicie, że urosłam przez ten rok.
Mówicie, że jestem mądrzejszy i lepszy.
Ja naprawdę coraz goręcej chcę wierzyć Jezusowi.
Ja naprawdę coraz bardziej chcę Go kochać.
Dziękuję Ci za to, że się za mnie modlisz,
ze się ze mną spowiadasz,
ze ze mną przystępujesz do Komunii Świętej,
ze patrząc na Twoją wiarę chciałbym Ciebie naśladować,
Za to, że jesteście dla nas dobrzy, za to, że nas kochacie
chcemy Wam powiedzieć DZIĘKUJEMY!”



***Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.
(J 6, 51)***



*Pozwólcie dzieciom przychodzić do
Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich
bowiem należy królestwo Boże
(Mk 10, 14)*

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI

ŚWIĘTA URSZULA LEDÓCHOWSKA

JOANNA MATKOWSKA

Całe jej życie było służbą Bogu, Polsce i bliźnim. Dużo podróżowała, uczyła innych radości niesienia pomocy innym – słabym, chorym, niewykształconym, grzesznym.

Przyszła święta pochodziła z religij-

Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie.

kaplicę klasztorną obrazami i malowidłami ściennymi.

Urszula szczególną troską otaczała dziewczęta i kobiety studiujące czy uczące się zawodu. W 1906 r. założyła pierwszą na ziemiach polskich bursę dla studentek uniwersytetów, gdzie oprócz bezpiecznego miejsca do życia otrzymywały solidną formację religijną. Z jej inicjatywy w 1922 roku siostry urszulanki założyły w Poznaniu internat dla niezamożnych dziewcząt pracujących zawodowo lub uczących się. Podobny dom powstał w Warszawie.

W 1907 r. wyjechała z dwiema siostrami do pracy do Petersburga, gdzie pracując



nej, wielodzietnej rodziny hrabiowskiej. Urodziła się jako Julia Maria 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf koło Wiednia. Jej siostra Maria Teresa Ledóchowska (beatyfikowana przez Pawła VI w 1975 roku) – powszechnie nazywana matką czarnej Afryki – założyła zakon sióstr klawerianek. Ich brat Włodzimierz Ledóchowski był generałem jezuitów. Inna siostra – Ernestyna, była zakonnica.

Julia Maria ukończyła szkołę zakonną w austriackim Sankt Polten. Zamieszkała w majątku rodzinnym w Lipnicy Murowanej koło Bochni. Jako 21-latką wstąpiła do zakonu urszulanek, przyjęła imię Maria Urszula od Jezusa. Pierwsze śluby zakonne złożyła 28 kwietnia 1889 roku. Była bardzo gorliwa w modlitwie i umartwieniach. Wykazywała talent do wychowywania młodych. Zajmowała się krakowskim internatem urszulanek. Pasjonowała się malarstwem, ozdobiła

po cywilnemu (życie zakonne w Rosji było zakazane) w ciągu roku doprowadziła do świetności zaniedbany polski internat i liceum św. Katarzyny. Wybuch I wojny światowej powoduje wydalenie Urszuli jako obywatelki austriackiej z Rosji. Przeniosła się do Finlandii, gdzie stworzyła gimnazjum dla dziewcząt. Podjęła współpracę z Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny, założonym w Szwajcarii przez Henryka Sienkiewicza. W czasie I wojny światowej podróżowała po krajach skandynawskich. Głosiła wykłady o Polsce, organizowała pomoc dla osieroconych polskich dzieci, m. in. w Danii założyła polską szkołę i dom opieki dla dzieci.

W 1920 roku wróciła do Polski. W majątku Pniewy koło Poznania zakupionym dzięki wsparciu finansowemu norweskiego konsula Stolt-Nielsen założyła zgromadzenie Sióstr Urszulanek

Serca Jezusa Konającego, zwane urszulankami szarymi. Członkinie tego zakonu nazywane były amazonkami Boga lub lekką kawalerią z racji szybkości działania i łatwości przystosowywania się do nawet najtrudniejszych warunków życia. Zakon opiekował się ludźmi żyjącymi na marginesie społeczeństwa – ubogimi, chorymi i bezdomnymi. Zgromadzenie rozwijało się, w 1928 roku w Rzymie powstał dom generalny. W roku 1930 otwarto dom zakonny we Francji. Urszula tworzyła ośrodki pracy wychowawczej, siostry uczyły dzieci z ubogich dzielnic, wydawały książki i czasopisma dla dzieci i młodzieży.

Pogodę ducha, uśmiech i dobroć uważała za szczególnie wiarygodne świadectwo więzi z Chrystusem. Uczyla siostry miłości do człowieka bez względu na jego pochodzenie, wykształcenie czy pozycję społeczną. Była patriotką, powiedziała: „Polska – śmiał powiedzieć z dumą i radością – jest jedną z najwierniejszych córek Kościoła katolickiego. W naszym kraju miłość Ojczyzny i miłość Kościoła łączą się w jedną żarliwą miłość. Dwa te uczucia wpierają się nawzajem – jedno jest siłą drugiego. Kochamy Ojczyznę, bo takie jest przykazanie Kościoła, kochamy Kościół, bo jest podwaliną i rękojmnią naszego życia narodowego”.

Urszula zmarła w Rzymie 29 maja 1939 roku w opinii świętości. W 1989 roku zachowane od zniszczenia ciało Urszuli zostało przewiezione z Rzymu do Pniew i złożone w kaplicy domu macierzystego. Jan Paweł II beatyfikował Urszulę 20 czerwca 1983 w Poznaniu, zaś 18 maja 2003 roku ogłosił ją w Rzymie świętą. 5 marca 2009 roku Senat Rzeczypospolitej Polski podjął uchwałę w sprawie uczczenia 70. rocznicy śmierci świętej Urszuli Ledóchowskiej i uznania jej za wzór patriotki.

W ikonografii św. Urszula przedstawiana jest w szarym zakonnym habicie. Od 2006 roku jest patronką Sieradza. Liturgiczne wspomnienie św. Urszuli przypada 29 maja.

KLUB MAM

URSZULA PIECHURA-ZYGERT, SEKRETARZ STOWARZYSZENIA „RODZICE RAZEM”

Klub Mam na Bemowie powstał w lutym 2009 roku. Jego założycielką jest Marta Puszakowska. Marta po urodzeniu dziecka szukała miejsca, do którego mogłaby pójść aby spotkać się z innymi mamami, a ponieważ takiego miejsca w okolicy nie znalazła, postanowiła je stworzyć.

Początkowo spotkania Klubu Mam na Bemowie odbywały się w Bemowskim Centrum Kultury ArtBem. Rodzice z dziećmi spotykali się tam w dużej sali dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Szybko powstała strona internetowa z wszelkimi niezbędnymi informacjami o Klubie Mam a także forum, na którym można było porozmawiać i wymienić się informacjami. W tym czasie na zaproszenie odpowiedzieli i przybyli z wizytą m.in. Dorota Zawadzka, Paweł Zawitkowski, Monika Staszewska.

Grono uczestniczek klubowych spotkań postanowiło założyć Stowarzyszenie „Rodzice Razem” po to, aby móc pozyskiwać środki na dalsze działania. Od maja 2010 r. siedziba Klubu Mam na Bemowie a także Stowarzyszenia znajduje się przy ul. Konarskiego 83 na Osiedlu Przyjaźń.

W chwili obecnej Stowarzyszenie realizuje kilka projektów:

- **Qkuryku** – czas wolny ze znakiem jakości – w ramach funduszy z Urzędu Dzielnicy prowadzona jest tzw. Świetlica, do której w określone dni (wtorek, środa, czwartek w godzinach 10:00-

12:00) można przyjść z dzieckiem po to aby pobyło ono w gronie rówieśników. Dla dorosłych to miejsce integracji i rozmów.

- **Klub Dobrych Rodziców V** – w ramach tego projektu odbywać się będzie cykl warsztatów dla rodziców (m.in. zarządzanie sobą w czasie, rodzicielstwo przez zabawę, warsztaty zdrowego żywienia, warsztaty dla ojców)

- **Apetyt rośnie w miarę jedzenia** – projekt finansowany przez fundację Nutricia, w ramach którego odbędzie się cykl wykładów i spotkań warsztatowych dla rodziców dzieci w wieku do 3 lat dotyczących zdrowego odżywiania.

- **Świetlica Montessori** – zajęcia dla dzieci w wieku 2+

Obecnie przygotowujemy ofertę na Dzień Dziecka. Zapraszamy także do spędzenia z nami wakacji. Przygotowaliśmy cykle tygodniowych zajęć (plastyczne, ogólnorozwojowe, muzyczne), o których informacja znajduje się na stronie internetowej.

Na większość spotkań można przychodzić z dziećmi. O tym, co dzieje się w Klubie informujemy poprzez informacje zamieszczane na stronie internetowej oraz poprzez facebooka.

Proponujemy też rodzicom przychodzącym do Klubu Mam „założenie” karty klubowej. Należy wypełnić deklarację a w zamian otrzymuje się kartę, dzięki której można uzyskać rabat w zaprzyjaźnionych punktach usługowo –

handlowych.

Corocznie organizujemy Urodziny Klubu Mam na Bemowie, staramy się także brać udział w lokalnych wydarzeniach organizowanych np. przez Dom Kultury.

Klub Mam na Bemowie powstał po to, aby młode mamy nie musiały siedzieć zamknięte w czterech ścianach własnego mieszkania. Chcemy być miejscem, w którym można uzyskać wsparcie, miejscem, w którym zawiązują się nowe znajomości i przyjaźnie, miejscem, gdzie zagubieni w gąszczu porad rodzice mogą uzyskać fachową wiedzę pomagającą im we właściwy sposób wychowywać swoje dzieci.

Zachęcamy do aktywnego angażowania się w działania Klubu Mam na Bemowie. Można otwierać świetlice lub wesprzeć przygotowanie jakiegoś wydarzenia. Można nas wspierać finansowo poprzez wpłacanie darowizn, gdyż podobnie jak większość organizacji pozarządowych, część zadań finansujemy z wkładu własnego.

Chcielibyśmy aby Klub Mam na Bemowie był prężnie działającym, znanym w całej dzielnicy i nie tylko, miejscem na Waszej mapie miejsc ulubionych.

Szczegółowe informacje o wydarzeniach w Klubie Mam:

www.facebook.com/rodzicerazem

www.facebook.com/KlubMamBemowo

<http://rodzicerazem.org>



MAŁE CO NIECO

RISOTTO Z KREWETKAMI I SELEREM NACIOWYM

POGODA NARESZCIE ZROBIŁA SIĘ BARDZIEJ WAKACYJNA, PORA WIĘC POMYŚLEĆ O LŹEJSZYM LETNIM MENU. NIC NIE KOJARZY SIĘ BARDZIEJ Z LATEM, WAKACJAMI I CIEPŁYMI PLAŻAMI NIŻ OWOCE MORZA. PROONUJĘ ZATEM RISOTTO Z KREWETKAMI.

Składniki na 6 osób:

1 kg surowych mrożonych krewetek black tiger
włoszczyzna
4-5 łądyg selera naciowego
1-2 papryczki chili
3-4 ząbki czosnku
400 g ryżu arborio (lub innego ryżu do risotto)
szafran
sól
pieprz
2 łyżki oliwy

Wszystkie warzywa umyć. Włoszczyznę obrać. Krewetki po rozmrożeniu umyć, oczyścić i obrać ze skorupki (zostawić tylko ogonki). Skorupki nie wyrzucać. Dodać je do włoszczyzny, zalać wodą i ugotować bulion. Gdy zacznie wrzeć, wrzucić do niego 3-4 krewetki na ok. 2-3 min. Po tym czasie krewetki wyłowić, a bulion gotować, dopóki warzywa nie zmiękną. Ugotowany bulion przecedzić.

Na patelni rozgrzać oliwę, na której podsmażyc posiekaną papryczkę chili wraz



z posiekanym czosnkiem i szczyptą szafranu. Dodać ryż. Gdy zrobi się przezroczysty, wlać na patelnię 200 ml bulionu. Dodać pokrojony na plasterki seler naciowy. Podlewać sukcesywnie bulionem w miarę wchłaniania go przez ryż. Gdy

ryż zmięknie dodać krewetki i gotować wszystko razem jeszcze 2-3 min. do momentu, aż krewetki się zaróżowią. Krewetki wcześniej ugotowane w bulionie można dołożyć do risotto pod koniec gotowania lub zostawić do ozdobienia dania.

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.

I.Z.

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZANIA	ZAPOWIEDZI
<p>25 maja, godz. 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł „Podróże Pana Kalafiora” - teatralny poranek bajkowy (dla dzieci powyżej 3 roku życia)</p> <p>30 maja, godz. 19.00, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny, „East Side Story” - spektakl taneczny w reżyserii Camilii Joanny Pająk</p> <p>31 maja, godz. 17.00-22.00, Amfiteatr Bemowo, wstęp wolny, „Orientalny Koktajl na Bemowie Edycja V” - festiwal tańca orientalnego</p> <p>1 czerwca, godz. 19.00, Amfiteatr Bemowo, wstęp wolny „Księżniczka Szeherezada i piraci” - przedstawienie dla dzieci w reżyserii Anny Wujkowskiej</p>	<p>Paweł Edward Dorenda, kawaler i Marta Kędziorska, panna, oboje z par. tutejszej</p> <p>Dominik Andrzej Ostrzycki, kawaler z par. Zwiastowania Pańskiego w Warszawie i Katarzyna Marta Bocian, panna z par. tutejszej</p> <p>Piotr Andrzej Herzog, kawaler z par. św. Augustyna w Warszawie i Monika Marianowicz, panna z par. tutejszej</p> <p>Michał Andrzej Malarowicz, kawaler z par. Świętego Ducha w Łowiczu. i Ewa Kosiorek, panna z par. tutejszej</p> <p>Rafał Kosiński, kawaler z par. św. Prokopa w Błędowie i Ewelina Olszak, panna z par. tutejszej</p> <p>Piotr Łukasz Dyoniziak, kawaler z par. tutejszej i Anna Kondek, panna z par. Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie</p> <p>Maciej Szydłowski, kawaler z par. tutejszej i Karolina Krzemińska, panna z par. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych</p>

INTENCJE MSZALNE

26 V – Poniedziałek

- 7.00 O łaskę wiary dla Piotra, Dominika i Tomka
 7.00 Dziękczynno-błagalna za rodziców Urszulę i Edwarda
 7.00 +Genowefa i Henryk Dąbrowscy, Józefa i Jan, Fabian
 Guzowscy
 7.30 +Jerzy Karasiew – greg. 26
 7.30 +Marianna Korolczuk – greg. 26
 7.30 +Grażyna Kubińska
 18.00 +Tadeusz w 18. rocz. śmierci

27 V – wtorek

- 7.00 +Wanda i Edward Pałaszewscy
 7.00 +Jan Gołębiowski w 30. rocz. śmierci
 7.30 +Jerzy Karasiew – greg. 27
 7.30 +Marianna Korolczuk – greg. 27
 18.00 +Julianna Godzik w rocz. śmierci

28 V – środa

- 7.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące
 7.30 +Halina Paluszewska w 3. rocz. śmierci i zmarli z rodziny
 7.30 +Marianna Korolczuk – greg. 28
 7.30 +Jerzy Karasiew – greg. 28
 18.00 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ

29 V – czwartek

- 7.00
 7.30 Za dusze w czyśćcu cierpiące
 7.30 +Jerzy Karasiew – greg. 29
 18.00 +Marianna Korolczuk – greg. 29

30 V – piątek

- 7.00 +Feliksa, Józef, Jerzy Augustowscy, Karolina Wrzosek
 7.30 +Edward Seta, Józefa Radosz
 7.30 +Jerzy Karasiew – greg. 30
 7.30 +Tadeusz Gala w 2. rocz. śmierci
 18.00 +Marianna Korolczuk – greg. 30

31 – sobota

- 7.00
 7.30 O Boże błogosławieństwo i łaski dla Agnieszki i Marcina w 5. rocz. ślubu
 7.30 +Anna Mroziewicz, Mieczysław Drab
 18.00 +Eleonora, Kazimierz, Ewa z rodz. Puszkarskich

1 VI – niedziela

- 7.00
 8.30 +Władysława w 6. rocz. śmierci i Stanisław Surawscy
 10.00 +Jan Jędrasiak w 4. rocz. śmierci
 11.30 +Eugeniusz Wesołowski w rocz. śmierci
 13.00 W intencji parafian
 O zdrowie, bezpieczeństwo i światło Ducha Świętego w życiu osobistym i zawodowym oraz o założenie kochającej katolickiej rodziny dla Jakuba
 16.00 +Zofia, Zenon Balcerzak
 18.00 +Henryk Popiński w 10. rocz. śmierci
 20.00 O Boże błogosławieństwo, łaski i zdrowie dla Pawła w 40. urodziny

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Krzysztof i ks. Józef

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Krzysztof i ks. Józef

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Krzysztof Jarosz

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

Skauści Europy

żeńską gromadą wilczków

sb., godz. 10.00 - Zofia Tranda (695-091-304)

Spotkania biblijne dla dzieci

ze śpiewem piosenek religijnych

wt., godz. 16.40, p. Maria Jastrzębska, ks. Mariusz

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

dyżur:

poniedziałek – ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Krzysztof

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Krzysztof Jarosz – wikariusz, tel. 666-52-64,

xkjarosz@poczta.onet.pl

ks. Grzegorz Mencel – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Przed nami ostatni tydzień maja. Zapraszamy na Nabożeństwa Majowe codziennie po Mszy św. wieczornej o godz. 18.00

2. Jutro obchodzimy **Dzień Matki**. Serdeczną pamięcią obejmujemy nasze drogie mamy, te żyjące i te, które Pan Bóg przywołał już do siebie. Dziękujemy za ich dobre serca i ręce, a także prosimy o potrzebne łaski w ich codziennym trudzie.

3. W środę, 28 maja, przypada **33. rocznica śmierci Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego**. Pamiętajmy, że ten Prymas Polski kolejny raz w naszej historii oddał nasz naród w macierzyńską niewolę Maryi. Starajmy się wypełniać jego testament, a jednocześnie módlmy się o jego rychłą beatyfikację.

4. W przyszłą niedzielę przypada **Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**, po której poprzez specjalną nowennę będziemy się przygotowywali do uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

5. Również za tydzień w niedzielę 1 czerwca po raz kolejny będziemy obchodzić **Święto Dziękczynienia**.

6. Bóg zapłać za ofiary składane na budowę nowego kościoła. Te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie. Bóg zapłać za ofiary złożone przez rodziców dzieci klas komunijnych i rocznicowych, oraz ofiary złożone przez młodzież i dorosłych przyjmujących Sakrament Bierzmowania.

7. W nadchodzącym tygodniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.



WARSZTATY BĘDĄ

Chętni się zgłosili – jest jeszcze trochę wolnych miejsc.
Zapraszam – xkjarosz@poczta.onet.pl

Piątek 13 VI, g. 18.00 - 21.00 (sesja dla ojców i matek)
Sobota 14 VI, g. 9.00 - 18.00 (sesja dla ojców)
Więcej o warsztatach czytaj na www.tato.net

TYDZIEŃ TEMU BYŁA 94. ROCZNICA URODZIN KAROLA WOJTYŁY...



MATKA I SYN LOLEK -
KAROL WOJTYŁA

KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

MODLITWA ZA POMYŚLNY WYBÓR PAPIEŻA

Domu Złotego, Arki i Niebieskiej
Bramy i Gwiazdy! — grmię słowa litanii,
bo tak się ongiś praszczur w Watykanie
modlił Sarbiewski.

Na przyszłych wieków nadchodzącą sławę
zwróc, o Królowo tej polskiej Korony,
serca wyborców, spuść promień złocony
w święte conclave.

Daj kardynałom natchnienia i hartu,
ażeby nowy papież mocniej jeszcze
ściskał ster świata, co świta w boleści
na zgubę czartu.

Maryjo, gwiazdo dla Piotrowej łodzi,
w Tobie jedynie i trud, i zapłata,
uczynj Watykan nową wiosną świata,
który nadchodzi!

O to, Królowo, schodząc w serca głębie,
błagam, słuchając, co mówi duch Boży:
nowe papieństwo jak dąb się rozłoży
przy polskim dębie.

[1939]